

# WARSZYC

TOMASZ KLESZCZ



INSTYTUT PAMIĘCI  
NARODOWEJ

Oddział w Łodzi



# WARSZYC

ŁÓDŹ 2023

**Scenariusz**

Tomasz Kleszcz

**Rysunki**

Tomasz Kleszcz

**Konsultacja historyczna i merytoryczna**

Paweł Kowalski

**Biogramy**

Paweł Kowalski

**Recenzenci**

dr hab. Marek Dutkiewicz

dr Tomasz Toborek (IPN Łódź)

**Korekta**

Paulina Szymaniak-Kowalska

**Projekt graficzny i skład**

Tomasz Kleszcz

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi, 2023

Publikacja bezpłatna przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87, 90-057 Łódź

**Druk**

SilverPrint, ul. Gliniana 13, 91-336 Łódź

ISBN 978-83-8229-885-7 (druk)

ISBN 978-83-8229-886-4 (pdf)

CZĘSTOCHOWA,  
27 CZERWCA  
1946 ROKU.

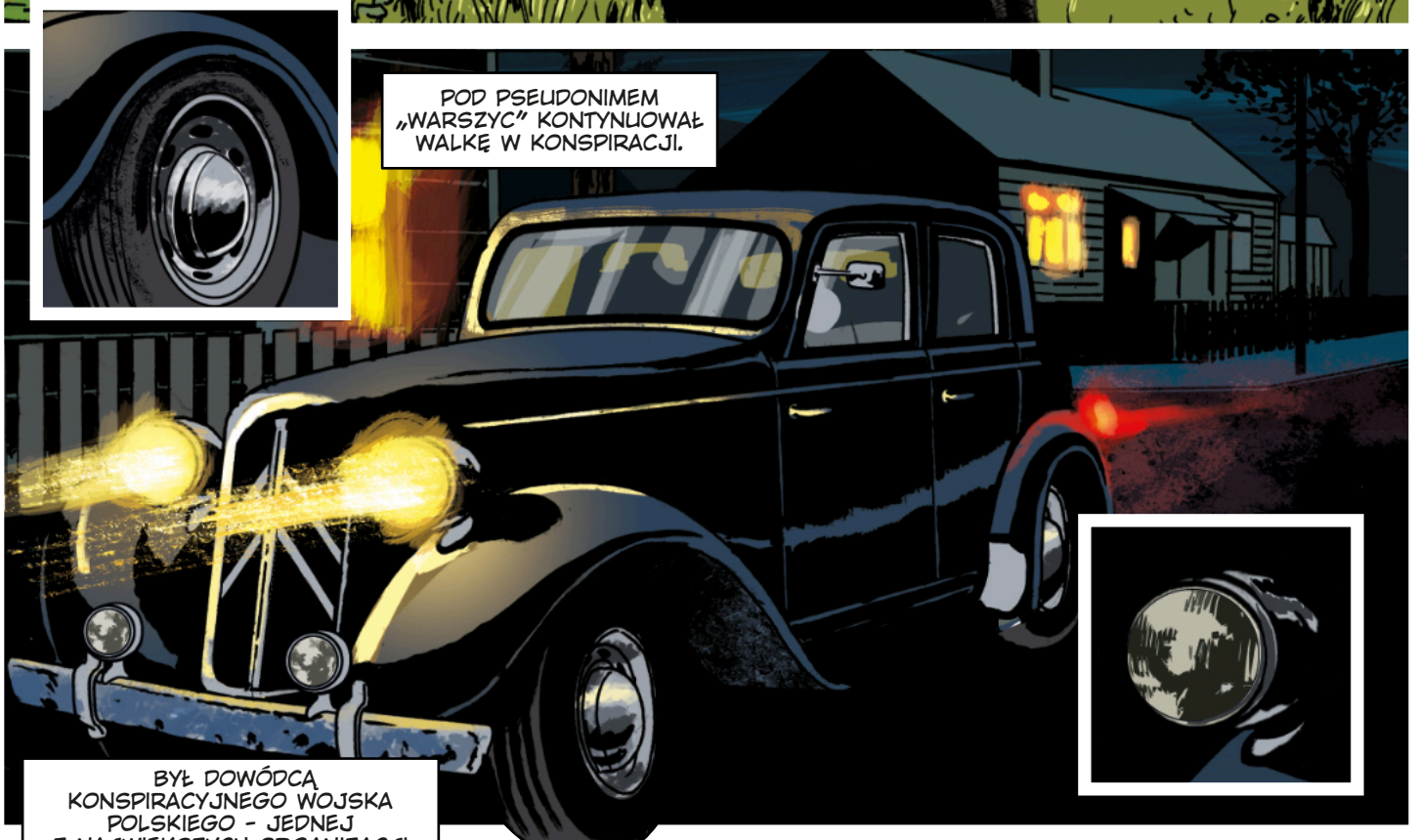


DLA STANISŁAWA  
SOJCZYŃSKIEGO WOJNA  
TRWA JUŻ PRAWIE 7 LAT.

NIE ZŁOŻYŁ BRONI PO  
KAPITULACJI NIEMIEC. NIE UZNAŁ  
KOMUNISTYCZNYCH WŁADZ I ICH  
SOWIECKICH PROTEKTORÓW.



POD PSEUDONIMEM  
„WARSZYC” KONTYNUOWAŁ  
WALKĘ W KONSPIRACJI.



BYŁ DOWÓDCA  
KONSPIRACYJNEGO WOJSKA  
POLSKIEGO - JEDNEJ  
Z NAJWIĘKSZYCH ORGANIZACJI  
STAWIAJĄCYCH PO WOJNIE  
OPÓR NOWYM WŁADZOM.





FUNKCJONARIUSZE URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA WPADLI NA TROP SOJCZYŃSKIEGO WSKUTEK ZDRADY JEDNEGO Z PODKOMENDNYCH, HENRYKA BRZÓZKI PS. NIUTEK.

PO ARESZTOWANIU „WARSZYCA” W JEGO KRYJÓWCE URZADZONO TZW. KOCIOŁ. W ZASADZKĘ WPADŁ ADULTANT SOJCZYŃSKIEGO KSAWERY BŁASIAK PS. ALBERT.



ODNALEZIONO TAKŻE ARCHIWUM ORGANIZACJI, KTÓRE POZWOLIŁO BEZPIECIE ARESZTOWAĆ WIELU ŻOŁNIERZY KONSPIRACYJNEGO WOJSKA POLSKIEGO.

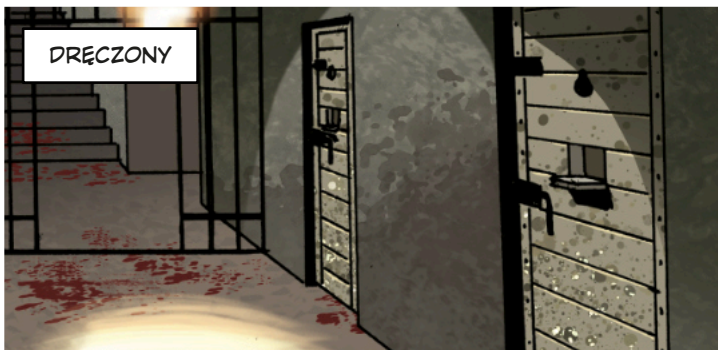
LIBECY PRZEWIEźLI  
SOJCZYŃSKIEGO DO ŁODZI,  
GDZIE BYŁ PRZESŁUCHIWANY  
PRZEZ 4 MIESIĄCE.



WYZYWANY



DRĘCZONY



BITY



NIE ZAŁAMAŁ SIĘ. SIŁY  
DODAWAŁO MU PRZEKONANIE,  
ŻE WALCZYŁ W SŁUSZNEJ  
SPRAWIE, ZA KTÓRĄ GOTÓW  
BYŁ ODDAĆ ŻYCIE.







SKĄD ON JEST, TEN  
CAŁY „WARSZYC”?

Z RZEJOWIC, POD  
RADOMSKIEM.



MIĄŁ ŻONĘ,  
TRÓJKĘ DZIECI...



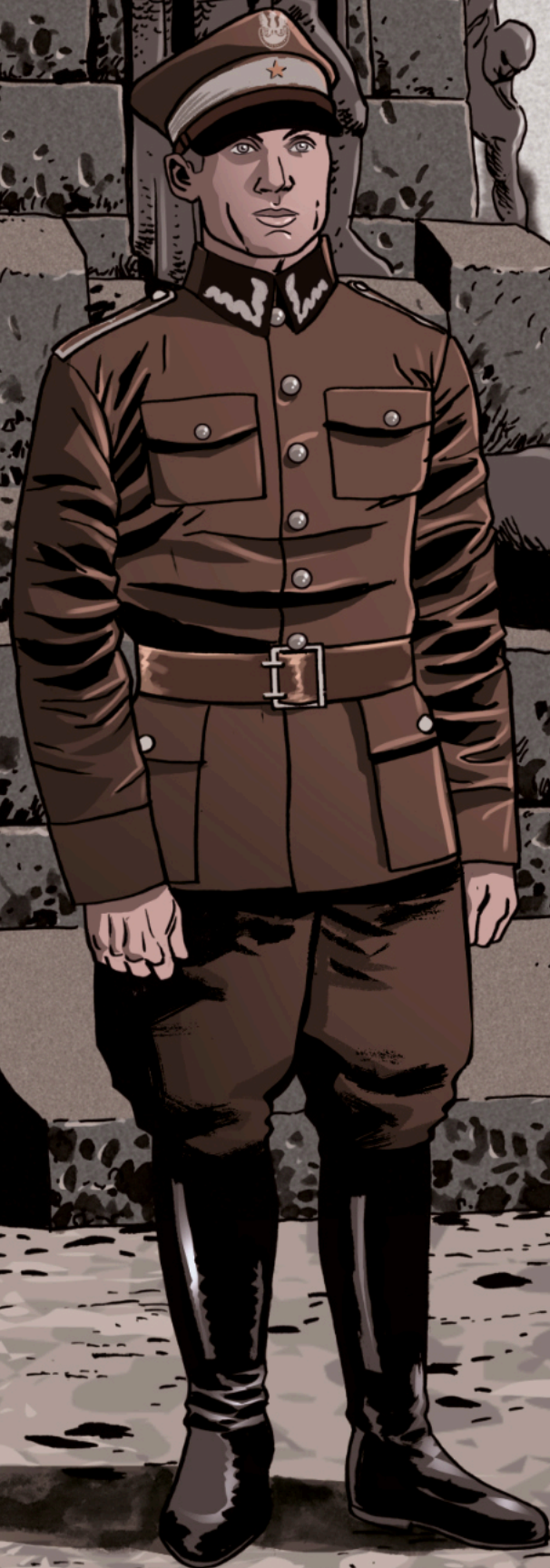
SŁUŻYŁ  
W PIECHOCIE...



A POTEM?

ZOSTAŁ  
NAUCZYCIELEM...

GDY WE WRZEŚNILI 1939 ROKU  
WYBUCHŁA WOJNA Z NIEMCAMI,  
WRÓCIŁ DO WOJSKA.



POBUDKA!



WYCHODZIĆ!



PRZED WOJNA BYLIŚCIE  
W WOJSKU... W 27. PUŁKU  
PIECHOTY W CZĘSTOCHOWIE...





ALE MIMO TO NIE  
CHCIELIŚCIE WALCZYĆ  
Z NIEMCAMI.



NIEPRAWDA! OD RAZU NA  
POCZĄTKU WRZEŚNIA 1939  
ROKU STAWIŁEM SIĘ DO  
PUNKTU MOBILIZACYJNEGO...  
Z NIEMCAMI BILIŚMY SIĘ POD  
CZĘSTOCHOWĄ, POTEM POD  
HRUBIESZOWEM, SZLIŚMY NA  
POMOC WARSZAWIE.



I ROZBROILI  
WAS?

ROZBROILI NAS  
NIE NIEMCY, ALE  
WASI TOWARZYSZE,  
SOWIECI...



BZDURA! NIE  
BILIŚCIE SIĘ  
Z NIEMCAMI!



WIĘCEJ NIŻ  
WY...



ZAMKNIJ PYSK,  
BANDYTO!

ŻOŁNIERZE WOJSK POLSKICH Z ODWAGA  
STAWILI OPÓR NIEMIECKIEMU NAJEŹDŹCY.  
PRZEWAGA WEHRMACHTU BYŁA JEDNAK ZBYT  
PRZYTŁACZAJĄCA, PO MIESIĄCU WALK  
W PAŹDZIERNIKU 1939 ROKU NASTAPIŁA  
KAPITULACJA.





SOJCZYŃSKI WRÓCIŁ W RODZINNE STRONY I PODJĄŁ DZIAŁALNOŚĆ W RADOMSZCZAŃSKIEJ KONSPIRACJI. PRZYSTĄPIŁ DO SŁUŻBY ZWYCIESTWU POLSKI, A NASTĘPNIE ZWIĄZKU WALKI ZBROJNEJ.



DAŁ SIĘ POZNAĆ JAKO SPRAWNY ORGANIZATOR.

WCIĄGNĄŁ DO KONSPIRACJI WIELU OCHOTNIKÓW.



ZOSTAŁ ZASTĘPCA DOWÓDCY OBWODU RADOMSKO ARMII KRAJOWEJ.

NIEMCY MIELI POZNAĆ GO POD PSEUDONIMAMI WOJNAR I ZBIGNIEW I WARSZYC.

27 MAJA 1943 ROKU ŻOŁNIERZE AK Z OBWODU RADOMSKO BRONISŁAW SKURASKOCZYŃSKI PS. ROBOTNIK I ZYGMUNT CZERWIŃSKI PS. STAW WYKONALI WYROK ŚMIERCI NA SZEFIE RADOMSZCZAŃSKIEGO GESTAPO WILLIM BERGERZE I JEGO ZASTĘPCY JOHANNIE WAGNERZE.



GDY WDOWA PO ZAMORDOWANYM NIEMCUI ZAŻAŻAŁA, BY W ODWECIE POWIESIĆ STU POLAKÓW, NACZELNIK POWIATU NIE WYKONAŁ TEGO POLECENIA.



„ONA WYJEŻDZA, A JA TU ZOSTAJĘ” - MIAŁ POWIEDZIEĆ, GDY OTRZYMAŁ PISEMNE OSTRZEŻENIE OD ŻOŁNIERZY „WARSZYCA”.



ZA SWOJE CZYNY PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ „WARSZYC” ZOSTAŁ ODZNACZONY ORDEREM VIRTUTI MILITARI I AWANSOWANY NA STOPIEŃ KAPITANA.

3 SIERPNI 1943 ROKU  
RZEJOWICE SPACYFIKOWANO.

NAZIŃCI SPALILI RODZINNA  
WIEŚ SOJCZYŃSKIEGO,  
ZABILI WIELU LUDZI.  
KILKADZIESIĄT OSÓB  
ARESztOWANO  
I UMIESZCZONO  
W ARESZCIE W RADOMSKU.

DOWÓDCA OBWODU, MJR  
FRANCISZEK POLKOWSKI  
PS. KORSAK, NA PROŚBĘ  
„WARSZYCA” WYDAŁ  
ROZKAZ ICH ODBICIA.

W NOCY Z 7 NA  
8 SIERPNI  
1943 ROKU ODDZIAŁ  
SOJCZYŃSKIEGO  
ZAATAKOWAŁ NIEMIECKIE  
WIĘZIENIE W RADOMSKU.

AKCJA TRWAŁA 20 MINUT  
I ZAKOŃCZYŁA SIĘ  
CAŁKOWITYM SUKCESEM.

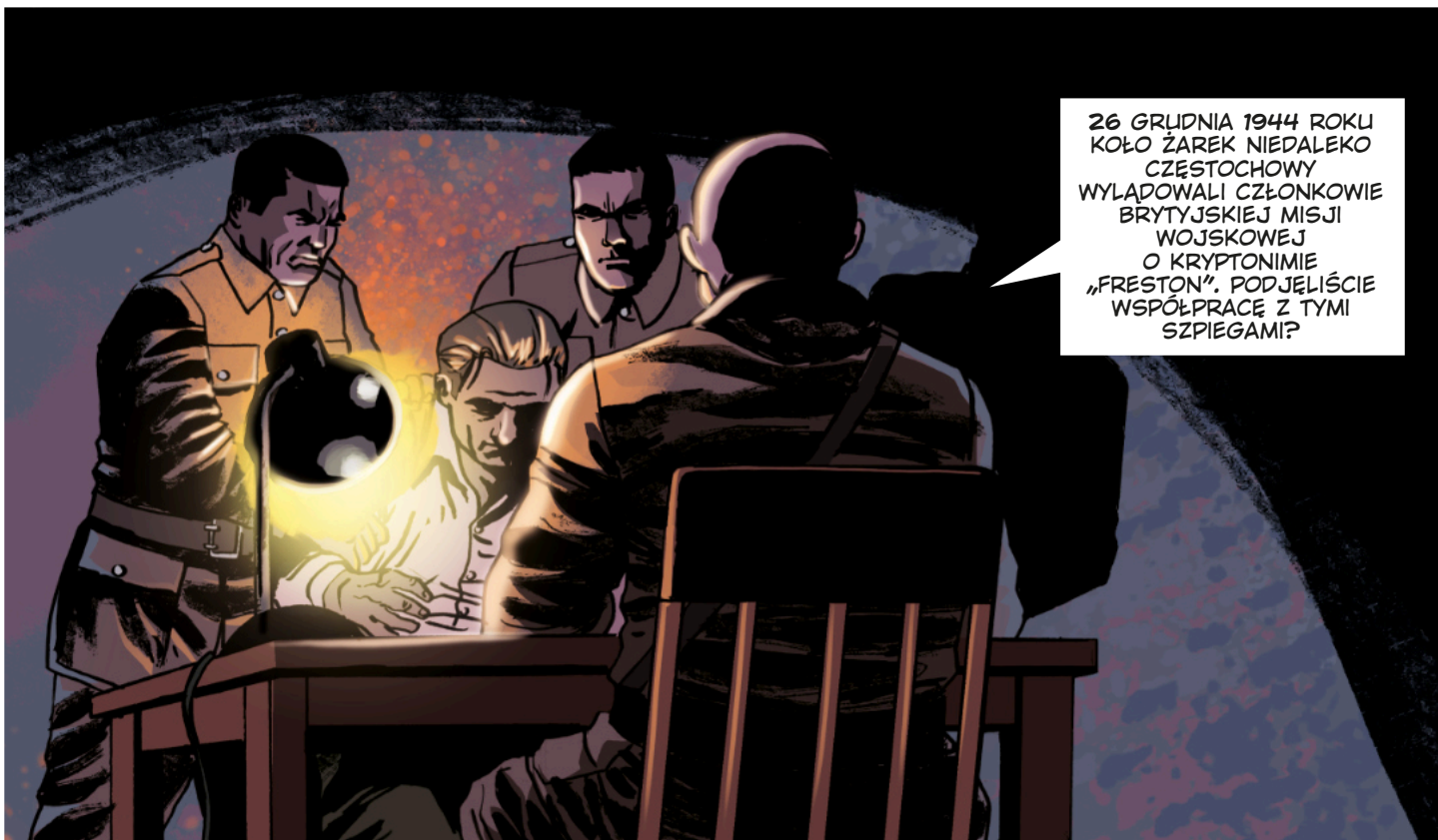
BEZ STRAT WŁASNYCH  
UWOLNIONO PONAD 50  
PRZETRZYMYWANYCH PRZEZ  
NIEMCÓW POLAKÓW I ŻYDÓW,  
W TYM KILKUNASTU  
CZŁONKÓW AK.







PODNIĘĆ GO...



26 GRUDNIA 1944 ROKU  
KOŁO ŻAREK NIEDALEKO  
CZĘSTOCHOWY  
WYLADOWALI CZŁONKOWIE  
BRYTYJSKIEJ MISJI  
WOJSKOWEJ  
O KRYPTONIMIE  
„FRETON”. PODJĘLIŚCIE  
WSPÓŁPRACĘ Z TYMI  
SZPIEGAMI?



TO BYLI NASI  
SOJUSZNICY!

OCHRONA MISJI BYŁA OSTATNIM ZADANIEM WYKONANYM PODCZAS WOJNY PRZEZ ŻOŁNIERZY „WARSZYCA”.

1 STYCZNIA 1945 ROKU DOSZŁO DO POTYCZKI ODDZIAŁU AK, OSŁANIAJĄCEGO CZŁONKÓW MISJI Z NIEMIECKIMI ŻOŁNIERZAMI.



PLEASE SIT DOWN.

3 STYCZNIA 1945 ROKU BRYTYJCZYCY SPOTKALI SIĘ Z DOWÓDCĄ ARMII KRAJOWEJ GEN. LEOPOLDEM OKULICKIM PS. NIEDŹWIADEK. MIELI ZOSTAĆ PRZETRANSPORTOWANI DO STREFY BRYTYJSKIEJ.



17 STYCZNIA 1945 ROKU CZŁONKOWIE MISJI „FRETON” ZOSTALI ARESZTOWANI PRZEZ NKWD I WYWIEZieni DO MOSKWI.

OBUDŹCIE GO!





TO BYLI SZPIEDZY!



W STYCZNIU 1945 ROKU „NIEDŹWIADEK” WYDAŁ ROZKAZ ROZWIĄZANIA ARMII KRAJOWEJ, A WY NIE ZŁOŻYLIŚCIE BRONI. DLACZEGO?



DOPÓKI ISTNIAŁA MOŻLIWOŚĆ, ŻEBY POKAZAĆ, ŻE WASZA POLITYKA JEST PODŁA I DOPÓKI BYŁA SZANSA, ŻEBY ODEBRAĆ ROSJI POLSKIE TERENY ZE WSCHODU...

UZNAŁEM, ŻE DAJSZA WALKA JEST NASZYM OBOWIĄZKIEM.



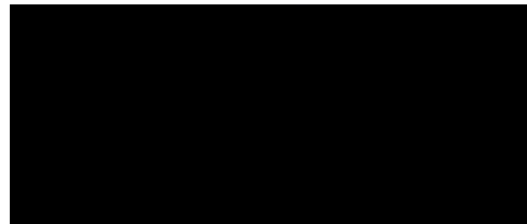
ZRESZTĄ... I TAK ARESZTOWALIŚCIE ŻOŁNIERZY AK, KTÓRZY WCZEŚNIEJ BILI SIĘ Z NIEMCAMI, NAZYWALIŚCIE NAS „BANDYTAMI”...




WASZ RZĄD NIE REPREZENTUJE INTERESÓW POLSKI, A JEST NARZĘDZIEM W RĘKACH STALINA!



ZAMKNIJ SIĘ!





„WARSZYC” NIE ZGADZAŁ SIĘ  
Z DECYZJAMI DOWÓDZTWA  
ARMII KRAJOWEJ I NIE WIERZYŁ  
NOWEJ KOMUNISTYCZNEJ  
WŁADZY NARZUCONEJ POLSCE  
PRZEZ ZWIĄZEK SOWIECKI.

NIE ZŁOŻYŁ BRONI.

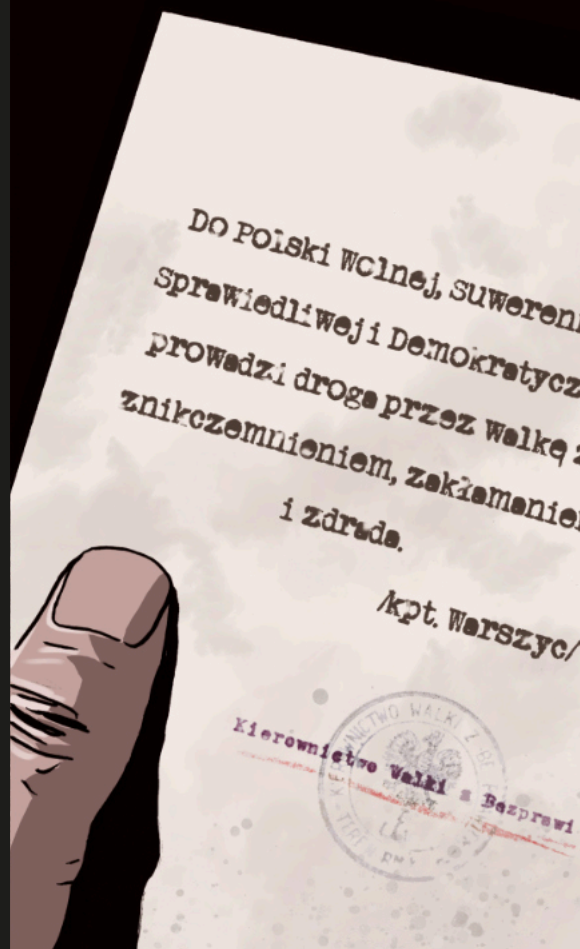
NIE STRACIE  
KONTAKTU Z DAWNYMI  
PODKOMENDNYMI.




A GDY 8 MAJA 1945 ROKU  
NIEMCY PODPISALI AKT  
KAPITULACJI, NIE UZNAŁ  
TEGO ZA KONIEC WOJNY.




UWOLNIŁ ORGANIZACJĘ  
„MANEWR”, KTÓRA WKRÓTCE  
ZOSTAŁA PRZEMIANOWANA  
NA KONSPIRACYJNE  
WOJSKO POLSKIE.






KWP NAJSILNIEJSZE BYŁO W OKOLICACH RADOMSKA, PIOTRKOWA TRYBUNALSKIEGO I WIELUNIA. LASY I RZADKA ZABUDOWA UMOŻLIWIŁY PODKOMENDNYM „WARSZYCA” SKUTECZNE DZIAŁANIE Z UKRYCIA, A WSPARCIE MIEJSCOWEJ LUDNOŚCI POMAGAŁO PRZETRWAĆ.

WALCZYLI PRZECIWKO ŻOŁNIERZOM „LUDOWEGO” WOJSKA POLSKIEGO I KORPUSU BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO, FUNKCJONARIUSZOM URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA I MILICJI.



ŻOŁNIERZE KWP LIKWIDOWALI FUNKCJONARIUSZY LUB I MO ORAZ CZŁONKÓW PARTII KOMUNISTYCZNEJ DAJĄCYCH SIĘ WE ZNAKI SPOŁECZEŃSTWU, M.IN. SZEFA SEKCJI ŚLEDCZEJ LUB JAKUBA CUKIERMANA.



BĘDZIEMY LIKWIDOWAĆ ZDRAJCÓW I ZWYRODNIALCÓW WYSŁUGUJĄCYCH SIĘ KOMUNISTOM!

ŻOŁNIERZE KWP PRZEPROWADZALI AKCJE WYMIERZONE W KOMUNISTYCZNYCH FUNKCJONARIUSZY I ICH AGENTÓW. 24 I 25 PAŹDZIERNIKA 1945 ROKU ZAŚRZELONO TRZECH AGENTÓW LUB.

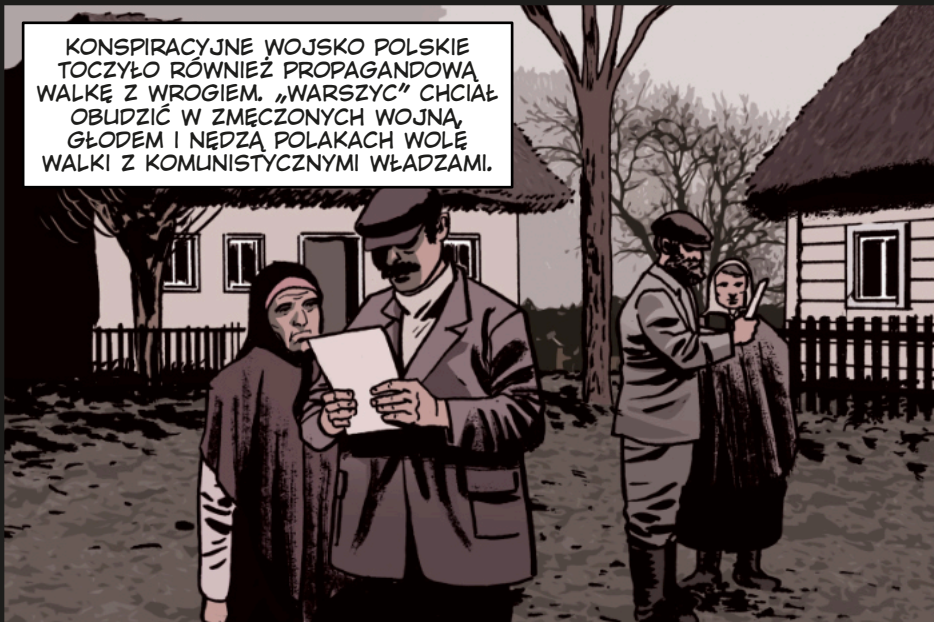
GABINET PŁK. MIECZYŚŁAWA  
MOCZARA - SZEFA  
WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU  
BEZPIECZEŃSTWA  
PUBLICZNEGO W ŁODZI.

TOWARZYSZU  
PUŁKOWNIKU...

MINISTER RADKIEWICZ  
PYTAŁ MNIE, JAK DŁUGO  
JESZCZE TEN BANDYTA  
„WARSZYC” BĘDZIE Z NAS  
ROBIŁ POŚMIEWISKO?



KONSPIRACYJNE WOJSKO POLSKIE  
TOCZYŁO RÓWNIEŻ PROPAGANDOWĄ  
WALKĘ Z WROGIEM. „WARSZYC” CHCIAŁ  
OBUDZIĆ W ZMĘCZONYCH WOJNĄ,  
GŁODEM I NĘDŻĄ POLAKACH WOLĘ  
WALKI Z KOMUNISTYCZNYMI WŁADZAMI.



DZIAŁALNOŚĆ PROPAGANDOWA  
NASILIŁA SIĘ PRZED REFERENDUM  
LUDOWYM W CZERWCU 1946 ROKU.  
ORGANIZACJA WYDAWAŁA WŁASNE  
PISMO „W ŚWIETLE PRAWDY”.

WYWIAD KWP, KTÓRYM  
KIEROWAŁ STANISŁAW  
ŻELANOWSKI PS. NAŁĘCZ,  
DZIĘKI SPRAWNIE DZIAŁAJĄCEJ  
SIECI INFORMATORÓW,  
ZDOBYWAŁ WIELE CENNYCH  
INFORMACJI.



NAŁĘCZ POZYSKAŁ DO WSPÓŁPRACY BARBARĘ  
NIEMCZUK, PRACUJĄCĄ W GŁÓWNYM ZARZĄDZIE  
INFORMACJI WOJSKA POLSKIEGO. NIEMCZUK  
ZWERBOWAŁA KOLEŻANKĘ Z PRACY KAZIMIERĘ  
MIELCZAREK. ICH KOMÓRKA WYWIADOWCZA NOSIŁA  
KRYPTONIM „WERNYHORA”.

KOBIETY ZOSTAŁY  
ARESZTOWANE  
W LIPCU 1946 ROKU.



PODDANO JE  
BRUTALNEMU  
ŚLEDZTWU.



STRACONO  
W SIERPNIU 1946  
ROKU.




NIERÓWNA WALKĘ Z POTEŻNYM  
WROGIEM PODJĘŁO OK. 2,5 TYS.  
ŻOŁNIERZY KONSPIRACYJNEGO  
WOJSKA POLSKIEGO. DLA NICH  
ISTNIAŁA TYLKO WOLNA POLSKA.  
O NIĄ POSTANOWILI WALCZYĆ ZE  
WSZYSTKICH SIŁ.




OSKARŻONY  
SOJCZYŃSKI...




9 GRUDNIA 1946 ROKU PRZED  
WOJSKOWYM SADEM REJONOWYM  
W ŁODZI ROZPOCZĄŁ SIĘ PROCES  
STANISŁAWA SOJCZYŃSKIEGO  
I JEGO JEDENASTU PODKOMENDNYCH.



OSKARŻONY  
SOJCZYŃSKI WERBOWAŁ  
DO SWOJEJ  
ORGANIZACJI LUDZI  
STOJĄCYCH W KOLIZJI  
Z SUMIENIEM I PRAWEM,  
LUDZI POSZUKIWANYCH  
PRZEZ WŁADZE.




NIE PRZEBIERAŁ W ŚRODKACH  
SWEJ DZIAŁALNOŚCI W CELU  
OBALENIA USTROJU  
DEMOKRATYCZNEGO I USUNIĘCIA  
RZĄDU DEMOKRATYCZNEGO  
W POLSCE...



ORGANIZACJA KWP, POD  
DOWÓDZTWEM OSKARŻONEGO  
SOJCZYŃSKIEGO MASOWO  
MORDOWAŁA OBYWATELI,  
RABOWAŁA I NISZCZYŁA  
DORÓBEK JEDNOSTEK ORAZ  
PAŃSTWA...

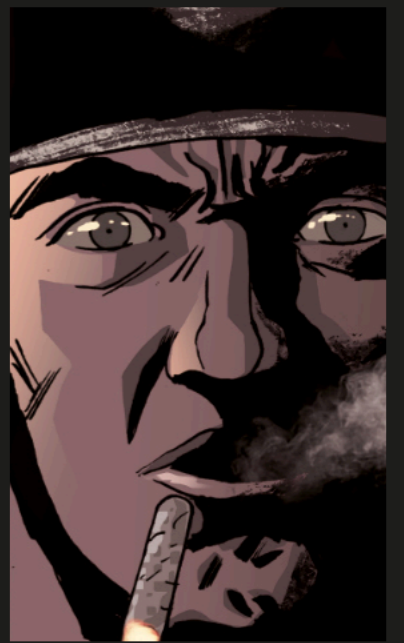
POPURZEC BANDYCKIE ZAMACHY  
NA FUNKCJONARIUSZY  
PAŃSTWOWYCH I DZIAŁACZY  
SPOŁECZNYCH, NAPADY  
RABUNKOWE, SABOTAŻ,  
WROGA PROPAGANDĘ,  
USIŁOWALI WYWOŁAĆ  
ANARCHIĘ W KRAJU  
I W TEN SPOŚOB NIE DOPUŚCIĆ  
DO PRODUKTYWNEJ PRACY  
I UTRZYMANIA ŁADU  
I PORZĄDKU...



CZY OSKARŻONY  
SOJCZYŃSKI  
PRZYNAJE SIĘ  
DO WINY?



W NOCY Z 19 NA 20 KWIETNIA 1946 ROKU BLISKO 170 ŻOŁNIERZY KONSPIRACYJNEGO WOJSKA POLSKIEGO POD DOWÓDZTWEM JANA ROGULKI PS. GROT WKROCZYŁO DO RADOMSKA.



ŻOŁNIERZE „WARSZYCA” ZAATAKOWALI MIEJSKI ARESZT I OSWOBODZILI Z RĄK KOMUNISTÓW PONAD 50 WIĘZNIÓW - ŻOŁNIERZY PODZIEMIA NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO.

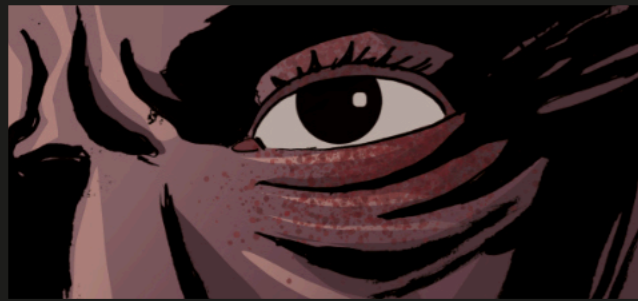


ODDZIAŁ „KLINGI” ZLIKWIDOWAŁ TAKŻE OŚMIU ŻOŁNIERZY NKWD, UJĘTYCH PODCZAS ODWROTU Z RADOMSKA.



OD TEJ PORY DLA KOMUNISTYCZNYCH WŁADZ „WARSZYC” STAŁ SIĘ WROGIEM NUMER JEDEN.

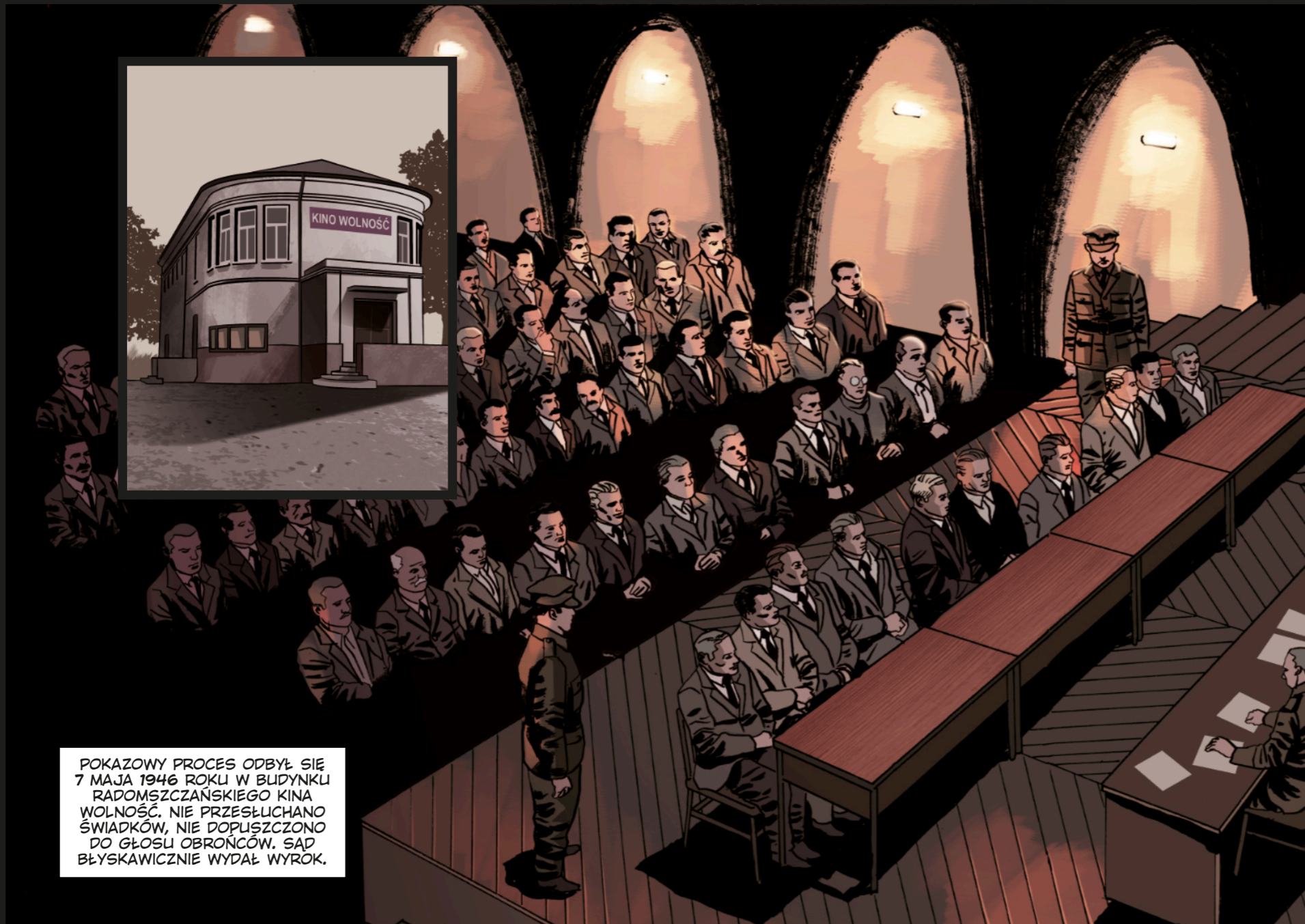




W CIĄGU KILKU DNI  
FUNKCJONARIUSZE  
URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA  
POJMALI JANA ROGULKĘ  
ORAZ SZESNASTU INNYCH  
ŻOŁNIERZY KWP.



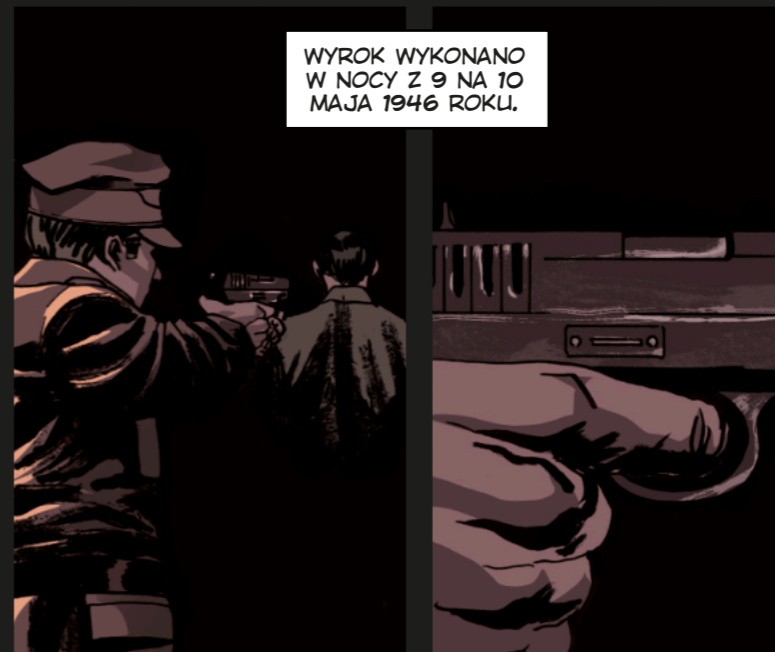
PODDANO ICH  
BRUTALNEMU  
ŚLEDZTWU.



POKAZOWY PROCES ODBYŁ SIĘ  
7 MAJA 1946 ROKU W BUDYNKU  
RADOMSZCZAŃSKIEGO KINA  
WOLNOŚĆ. NIE PRZESŁUCHANO  
ŚWIADKÓW, NIE DOPUSZCZONO  
DO GŁOSU OBROŃCÓW. SĄD  
BŁYSKAWICZNIE WYDAŁ WYROK.



DWUNASTU ŻOŁNIERZY  
KWP, W TYM JANA  
ROGULKĘ, SKAZANO  
NA KARĘ ŚMIERCI.



WYROK WYKONANO  
W NOCY Z 9 NA 10  
MAJA 1946 ROKU.



CZY OSKARŻONY  
PRZYNAJE SIĘ DO  
WINY? PROSZĘ  
ODPOWIAĆ NA  
PYTANIA SĄDU!



PRZYNAJĘ SIĘ  
CZĘŚCIOWO, ALE DO WINY  
SIĘ NIE POCZLIWAM.  
LIWAŻAM RACZEJ, ŻE MAM  
ZASŁUGI WOBEC NARODU,  
DLA DOBRA KTÓREGO  
WALCZYŁEM.

ŚCIGALIŚCIE ŻOŁNIERZY ARMII  
KRAJOWEJ ZASŁUŻONYCH  
W WALCE Z NIEMCAMI, WASI  
FUNKCJONARIUSZE  
DOPUSZCZALI SIĘ BEZPRAWIA.  
CHCIELIŚMY ICH BRONIĆ  
I DOCZEKAĆ W KONSPIRACJI  
DO WOLNYCH WYBORÓW. NIE  
LIWAŻAM SWOICH CZYNÓW  
ZA PRZESTĘPSTWO...



WYSTARCZY.

„WARSZYCA”  
POZBAWIONO PRAWA  
DO OSTATNIEGO  
SŁOWA.



PO TRWAJĄCYM SZEŚĆ DNI  
PROCESIE STANISŁAW  
SOJCZYŃSKI ZOSTAŁ  
SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI.

WYROK NA STANISŁAWIE  
SOJCZYŃSKIM WYKONANO  
19 LUTEGO 1947 ROKU  
NAJPRAWDOPODOBNIEJ NA  
POLIGONIE NA ŁÓDZKIM  
BRUSIE.

TRZY DNI PÓŹNIEJ WŁADZE  
UCHWAŁIŁY AMNESTIĘ  
DLA DZIAŁACZY  
ANTYKOMUNISTYCZNEGO  
PODZIEMIA, KTÓRA OCALIŁABY  
ŻYCIĘ SKAZANYM NA ŚMIERĆ  
ŻOŁNIERZOM KWP.

RAZEM Z „WARSZYCEM”  
ROZSTRZELANO RÓWNIEŻ  
PIĘCIU JEGO  
PODKOMENDNYCH, W TYM  
ADJUTANTA KSAWEREGO  
BŁASIAKA PS. ALBERT.

STANISŁAW  
SOJCZYŃSKI MIAŁ  
37 LAT.

ŚMIERĆ „WARSZYCA” I WIELU  
Z JEGO ŻOŁNIERZY BYŁA CIOSEM,  
ALE KONSPIRACYJNE WOJSKO POLSKIE  
NIE ZŁOŻYŁO BRONI. ŻOŁNIERZE  
WIEDZIELI, CO IM GROZI. ICH  
DETERMINACJI NIE DAŁO SIĘ ZŁAMAĆ.



DOWODZIŁ NIMI  
JAN MAŁOLEPSZY  
PS. MURAT.

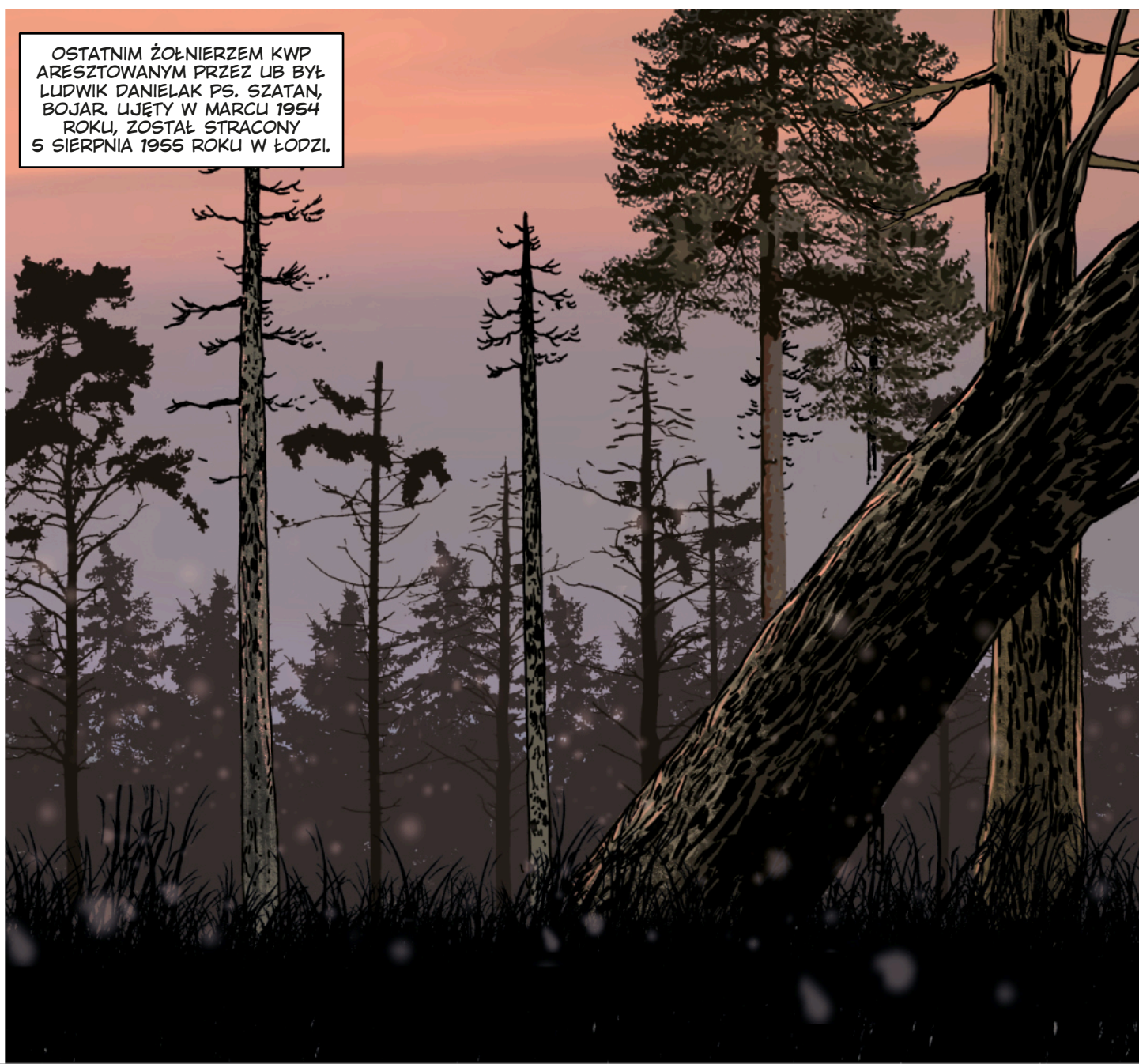
SKŁADAJĄCY SIĘ Z KILKUDZIESIĘCIU  
OSÓB ODDZIAŁ WALCZYŁ DO 1948  
ROKU, KIEDY ARESZTOWANO  
OSTATNIEGO DOWÓDCĘ KWP.



SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI  
MAŁOLEPSZY NIE DOCZEKAŁ  
WYKONANIA WYROKU. ZMARŁ  
11 MARCA 1949 ROKU  
W ARESZCIE WSKUTEK POBICIA  
PRZEZ FUNKCJONARIUSZY.



OSTATNIM ŻOŁNIERZEM KWP  
ARESztOWANYM PRZEZ UB BYŁ  
LUDWIK DANIELAK PS. SZATAN,  
BOJAR. UJĘTY W MARCU 1954  
ROKU, ZOSTAŁ STRACONY  
5 SIERPNI 1955 ROKU W ŁODZI.



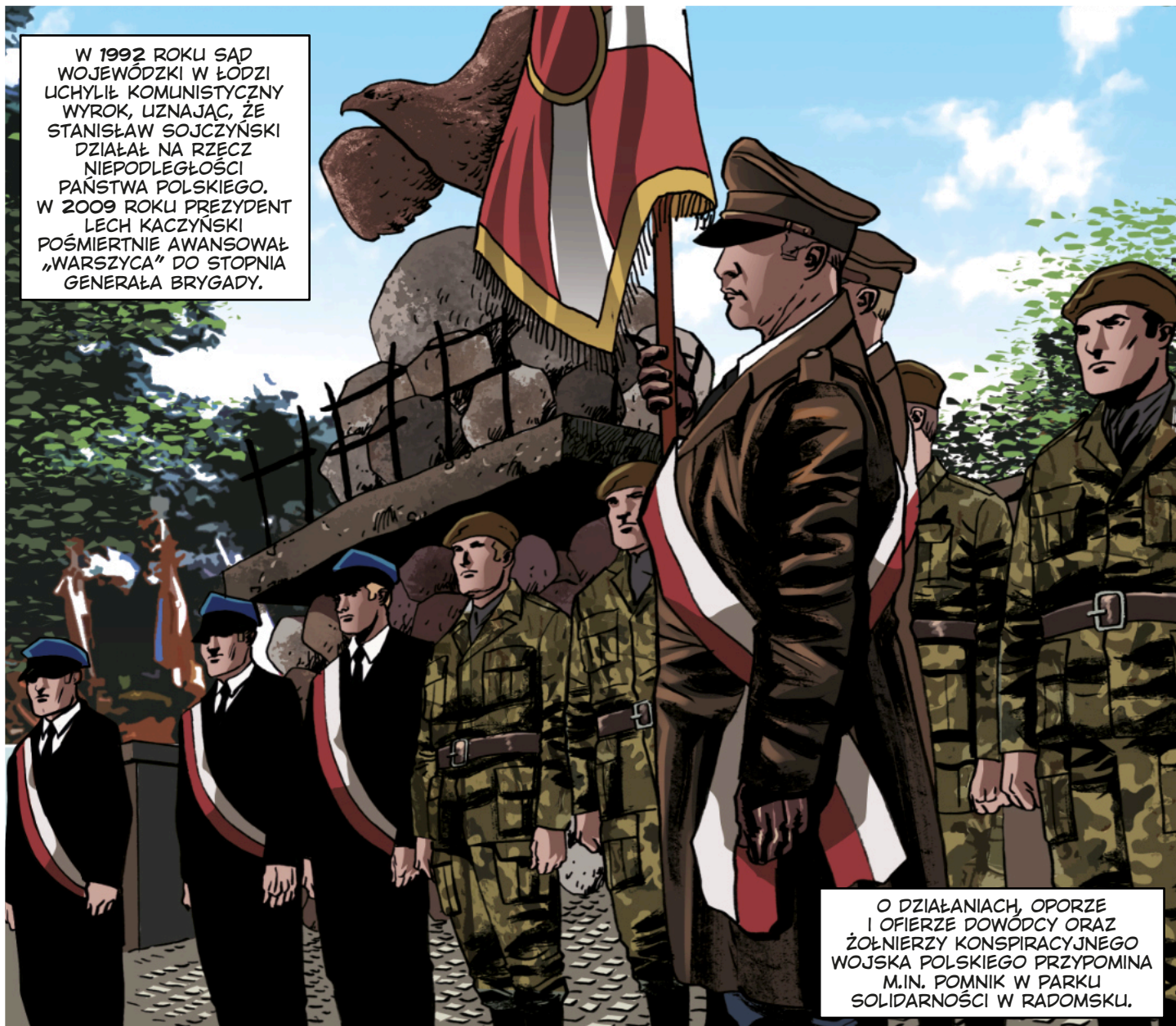


DO DZIŚ NIE WIADOMO, GDZIE  
KOMUNISTI POCHOWALI CIAŁO  
STANISŁAWA SOJCZYŃSKIEGO.



INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ  
NIE USTAJE W STARANIACH, BY  
MIEJSCE TO ODNALEZĆ.

W 1992 ROKU SĄD  
WOJEWÓDZKI W ŁODZI  
UCHYLIŁ KOMUNISTYCZNY  
WYROK, UZNAJĄC, ŻE  
STANISŁAW SOJCZYŃSKI  
DZIAŁAŁ NA RZECZ  
NIEPODLEGŁOŚCI  
PAŃSTWA POLSKIEGO.  
W 2009 ROKU PREZYDENT  
LECH KACZYŃSKI  
POŚMIERTNIE AWANSOWAŁ  
„WARSZYCA” DO STOPNIA  
GENERAŁA BRYGADY.



O DZIAŁANIACH, OPORZE  
I OFIERZE DOWÓDCY ORAZ  
ŻOŁNIERZY KONSPIRACYJNEGO  
WOJSKA POLSKIEGO PRZYPOMINA  
M. IN. POMNIK W PARKU  
SOLIDARNOŚCI W RADOMSKU.

*„Dziś, kiedy byle męt społeczny jest oficerem, a im większy szuja, tym dość często otrzymuje wyższą rangę, najwyższym odznaczeniem jest przeświadczenie, że jest się człowiekiem zasad i honoru, wiernym synem Ojczyzny”.*  
**Stanisław Sojczyński „Warszyc”**



**Stanisław Sojczyński** urodził się 10 marca 1910 roku w Rzejowicach, wsi położonej w pow. radomszczańskim w chłopskiej rodzinie. Był jednym z sześciorga dzieci Michała i Antoniny z domu Śliwowskiej. W 1932 roku ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Tadeusza Kościuszki w Częstochowie. Zdał egzamin dyplomowy na nauczyciela szkół powszechnych. Zanim zaczął pracę w szkole powszechnej w Borze Zajacińskim – wsi położonej pod Częstochową, odbył służbę wojskową w 27. Pułku Piechoty w Częstochowie. W jej trakcie ukończył Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy 7. Dywizji Piechoty. W 1936 roku został przeniesiony do rezerwy w stopniu podporucznika. W 1932 roku ożenił się z Leokadią Kubik. Z tego związku miał troje dzieci: Stanisława, Jadwigę i Zbigniewa.

Gdy wybuchła wojna 1 września 1939 roku, został zmobilizowany. Walczył m.in. w grupie „Kowel” dowodzonej przez płk. dypl. Leona Koca w okolicach Hrubieszowa i Janowa Lubelskiego. Po kapitulacji tej formacji przed Armią Czerwoną 2 października 1939 roku Sojczyński uniknął niewoli i powrócił do Rzejowic. Jego rodzinna wieś znalazła się w granicach utworzonego przez okupanta niemieckiego Generalnego Gubernatorstwa. W całym kraju powstawały struktury konspiracji niepodległościowej. Rzejowice do grudnia 1941 roku wchodziły w skład Obwodu Łódź Związku Walki Zbrojnej, a następnie, do końca wojny, znajdowały się w Okręgu Radomsko-Kieleckim ZWZ/AK „Jodła”. Stanisław Sojczyński zaangażował się w walkę o odzyskanie niepodległości. Jesienią 1939 roku został zaprzysiężony na żołnierza Służby Zwycięstwu Polski pod pseudonimem „Wojnar” (później używał pseudonimów „Zbigniew” i „Warszyc”). Powierzono mu zadanie zorganizowania Podobwodu Rzejowice SZP/ZWZ. W październiku 1942 roku został zastępcą komendanta Obwodu Radomsko Armii Krajowej, a następnie szefem miejscowego Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej AK.

W 1943 roku w Obwodzie Radomsko polskie podziemie przeprowadziło dwie akcje bojowe. 27 maja 1943 roku żołnierze AK: Bronisław Skura-Skoczyński „Robotnik” i Zygmunt Czerwiński „Staw” wykonali wyrok śmierci wydany na szefa Gestapo w Radomsku Willy'ego Bergera i jego zastępcę Johanna Wagnera. Gestapowcy byli odpowiedzialni m.in. za zamordowanie w publicznej egzekucji we wsi Dmenin jedenastu Polaków.

3 sierpnia 1943 roku Gestapo i żandarmeria dokonały pacyfikacji Rzejowic – rodzinnej wsi Stanisława Sojczyńskiego. Zabito kilku mieszkańców, aresztowano 50 osób, wśród których było wielu członków podziemia. „Zbigniew” uzyskał zgodę komendanta obwodu mjr. Franciszka Polkowskiego „Korsaka” na przeprowadzenie akcji uwolnienia więźniów. W nocy z 7 na 8 sierpnia 1943 roku oddział dowodzony przez „Zbigniewa” wkroczył do Radomska. Cała akcja trwała zaledwie 20 minut. Z aresztu miejskiego oswobodzono 51 osób (w tym jedenastu Żydów, którzy zdecydowali się wkrótce na powrót do aresztu). Z uczestniczących w akcji i uwolnionych sformowano pierwszy w Obwodzie Radomsko AK oddział partyzancki. Jego dowódcą był do listopada 1943 roku por. Stanisław Sojczyński. Jeden z żołnierzy tego oddziału Tadeusz Różewicz, późniejszy wybitny poeta i dramaturg, tak opisywał pierwsze spotkanie z Sojczyńskim: *Dowódca Oddziału szczupły, wysoki, patrzy na mnie przenikliwie. Widzę jego twarz, potem coś jakby przyjazny uśmiech, cień uśmiechu. Podał mi rękę... i powiedział: Po tym, co czytałem w »Czynie Zbrojnym«, myślałem, że się okazalej prezentujecie... Marnie wyglądacie, marnie się w mieście odżywiacie... musicie coś zjeść, a potem porozmawiamy...*

W ramach planu mobilizacyjnego opracowanego przez Komendę Główną AK w lipcu 1944 roku przystąpiono do grupowania oddziałów partyzanckich w bataliony i pułki. W Inspektoracie Częstochowskim utworzono zgrupowanie 7. Dywizji Piechoty, składającej się z 27. i 74. Pułku Piechoty. Dowódcą I batalionu 27. PP o kryptonimie „Ryś” został por. Stanisław Sojczyński „Warszyc”.

Ostatnim zadaniem, jakie wykonali żołnierze „Warszyca” była osłona brytyjskiej misji wojskowej o kryptonimie „Freston”. Jej członkowie czterej Brytyjczycy i jeden Polak wylądowali na spadochronach 26 grudnia 1944 roku koło Żarek pod Częstochową. Celem misji, przystanej na prośbę rządu polskiego na uchodźstwie, było zebranie informacji o sytuacji w Polsce, a przede wszystkim obserwowanie działalności Armii Krajowej i jej stosunków z Armią Czerwoną. Misję osłaniał oddział z I batalionu 27. PP dowodzony przez por. Józefa Koteckiego „Wartę”. 1 stycznia 1945 roku oddział „Warty” eskortujący Brytyjczyków został okrążony we wsi Katarzynów przez Niemców. Po krótkiej potyczce, w której zginął jeden z partyzantów, „Warta” wydostał się z okrążenia. 3 stycznia 1945 roku członkowie misji spotkali się z dowódcą AK gen. Leopoldem Okulickim „Niedźwiadkiem”. 17 stycznia 1945 roku zostali aresztowani przez NKWD i wywiezieni do Moskwy. Sowieci zwolnili ich po konferencji jałtańskiej w lutym 1945 roku.

Na wyzwolanych spod okupacji niemieckiej ziemiach polskich, NKWD i polski aparat bezpieczeństwa prowadził akcję „oczyszczania” kraju z niewygodnych dla reżimu ludzi, która przede wszystkim dotknęła żołnierzy AK i osoby związane ze strukturami cywilnymi Polskiego Państwa Podziemnego. 19 stycznia 1945 roku dowódca Armii Krajowej gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek” wydał rozkaz o rozwiązaniu organizacji. Nie zmieniło to postępowania komunistów wobec polskiego podziemia, represje nie ustały. „Warszyc” również zagrożony aresztowaniem, ukrywał się przez dwa miesiące. Zdecydował się jednak na kontynuowanie walki zbrojnej: *dopóki istnieje choćby najmniejsza nadzieja i możliwość wykazania Rosji, że jej polityka jest podła, świńska i zaborcza, oraz walki z jej imperializmem i odebrania zagrabionych przez nią wschodnich połaci Polski, dopóty w walce tej trwać jest naszym obowiązkiem – nawet za cenę wielkich ofiar*. Krytycznie oceniał decyzję o rozwiązaniu Armii Krajowej oraz późniejsze decyzje i postępowanie dowództwa zarzucając brak odpowiedzialności, a nawet zdradę. Przykładem może być ostra reakcja „Warszyca” na deklarację płk. Jana Mazurkiewicza popierającą amnestię ogłoszoną w lipcu 1945 roku. Prawdziwym celem akcji amnestyjnej było, oprócz rozbrojenia podziemia, zewidencjonowanie członków konspiracji, co pomogło później w ich aresztowaniu. W celu uwiarygodnienia operacji komuniści postanowili nakłonić do jej poparcia wysokiego rangą oficera podziemia. Opracowaną w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego odezwę zgodził się podpisać płk. Jan Mazurkiewicz „Radosław” – Komendant Kedywu AK, Szef Obszaru Centralnego Delegatury Sił Zbrojnych. Płk Mazurkiewicz – dowódca Zgrupowania „Radosław” walczącego w Powstaniu Warszawskim, został aresztowany przez UB 1 sierpnia 1945 roku. Po wyjściu na wolność, we wrześniu 1945 roku odbył szereg spotkań m.in. z dowódcami okręgów byłego Obszaru Centralnego DSZ, zachęcając ich do ujawnienia się.

Kpt. Stanisław Sojczyński odpowiedział na deklarację płk. Mazurkiewicza „Listem otwartym do Pana Pułkownika Radosława”, w którym nazwał jego czyn zdradą i dał wyraz swojemu rozgoryczeniu postawą całego dowództwa AK: *gdy po więzieniach i obozach karnych siedzi tylu najlepszych synów Polski, gdy nie ma dziedziń, gdzie by czerwoni nie dopuszczali się najpospolitszych draństw, „góra” AK nie widzi potrzeby prowadzenia walki konspiracyjnej, nie potrafi sprecyzować aktualnych żądań i dostosować do sytuacji taktyki działania - jest tylko pełna nadziei, że zrobi za nią to „mocarstwo rządzące świat powojenny”*.

W maju 1945 roku w Radomsku odbyło się zaprzysiężenie pierwszych dowódców organizacji, która początkowo nosiła kryptonim „Manewr”, następnie „Walka z Bezprawiem”, a od 8 stycznia 1946 roku przyjęła nazwę Samodzielna Grupa Konspiracyjnego Wojska Polskiego o kryptonimie „Lasy”.

Obszar działania KWP obejmował, oprócz woj. łódzkiego, woj. śląskie i poznańskie. Najsilniejszej struktury organizacja posiadała w pow. radomszczańskim, piotrkowskim (woj. łódzkie) i śląsko-dąbrowskim (woj. śląskie). Szacuje się liczbę czynnych członków organizacji na 2,5 tys. osób. KWP dzieliło się na komendy powiatowe, w których miały funkcjonować bataliony. Do walki bieżącej wydzielono oddziały Samoobrony i Ochrony Społeczeństwa (od kwietnia 1946 roku – Służba Ochrony Społeczeństwa). Powstały dwa takie oddziały: „Warszawa” w komendzie powiatowej „Motor” (pow. radomszczański) i „Turbina” (pow. wieluński).

Pod koniec 1945 roku dowództwu KWP podporządkowały się struktury konspiracyjne na Śląsku. Powstał okręg śląski KWP o kryptonimie „Klimczok”, jego komendantem został mjr Gerhard Szczurek „Erg”.

Stanisław Sojczyński uważał walkę ideową za równie istotną jak walka zbrojna. Wyjaśnienie, w obronie jakich wartości stają żołnierze powojennej konspiracji, informowanie o zbrodniach popełnianych przez komunistów, o represjach wymierzonych w żołnierzy AK i przeciwników politycznych było warunkiem poparcia ze strony społeczeństwa, bez którego zwycięstwo nie było możliwe. Organizacja wydawała własne pismo „W świetle prawdy”, drukowano ulotki i malowano hasła na murach. Autorem większości tekstów był „Warszyc”. Działalność propagandowa KWP przybrała na sile w okresie poprzedzającym referendum ludowe, które miało się odbyć w czerwcu 1946 roku. Wydrukowano ulotki „Stanowisko Kierownictwa Walki z Bezprawiem wobec aktualnej sytuacji i wyborów” oraz „Mówi Polska zakonspirowana jak głosować”.

Stanisław Sojczyński w rozkazie z 16 sierpnia 1945 roku tak określił główne zadania Konspiracyjnego Wojska Polskiego: *samoobrona, ochrona społeczeństwa przed grabieżą i gwałtami, popełnianymi przez Armię Czerwoną oraz przed stosowanym przez czerwone polskie władze terrorem, zwalczanie elementów i wpływów obcych w administracji, służbie bezpieczeństwa i wojsku, zwalczanie bandytyzmu*. Warto zaznaczyć, że dowództwo KWP informowało organy ścigania o licznych przypadkach przestępstw, popełnianych przez funkcjonariuszy UB, milicji, czy żołnierzy Armii Czerwonej, żądając ich ścigania i dostarczając dowody, ale nie doczekawszy się reakcji, musiało samo wymierzać sprawiedliwość. Pierwszym funkcjonariuszem komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, który został zastrzelony z wyroku KWP w sierpniu 1945 roku, był Jakub Cukierman – szef sekcji śledczej PUBP w Radomsku.

W nocy z 24 na 25 października 1945 roku KWP przeprowadziło akcje pacyfikacyjne, w wyniku których uprowadzono z Radomska i Stobiecka Miejskiego 13 członków PPR (konfidentów lub pracowników UBP). Dziesięciu uprowadzonych, po wymierzeniu im kary chłosty, zwolniono, a trzech rozstrzelano. Sąd Specjalny Kierownictwa Walki z Bezprawiem wydał wyrok śmierci m.in. na szefa WUBP w Łodzi Mieczysława Moczara i wojewodę łódzkiego Jana Dąb-Kocioła. Dotarcie do tak wysoko postawionych funkcjonariuszy przerodziło się w organizację.

Najgłośniejszą akcją zbrojną przeprowadzoną przez żołnierzy KWP było zajęcie na kilka godzin Radomska. W nocy z 19 na 20 kwietnia 1946 roku około 170 żołnierzy dowodzonych przez por. Jana Rogulkę „Grota” dokonało ataku na miasto, by uwolnić żołnierzy AK przetrzymywanych przez tamtejszy PUBP. Akcja zakończyła się sukcesem, udało się uwolnić 57 więźniów aresztu miejskiego (dokonał tego oddział ppor. Władysława Kuśmierczyka „Longinusa”). W czasie odwrotu z Radomska oddział por. Henryka Głapińskiego „Klingi” stoczył zwycięską potyczkę z żołnierzami 6. PP, po której część z nich przeszła na stronę KWP.

Dla władz komunistycznych akcja na Radomsko była propagandową porażką. Opanowanie powiatowego miasta przez podziemie mogło być odebrane przez społeczeństwo jako objaw słabości i braku kontroli nad krajem. Sprawcy musieli zatem zostać szybko ujęci i ukarani. Z rozkazu szefa WUBP w Łodzi płk. Mieczysława Moczara utworzono specjalną grupę operacyjną UB, której zadaniem miało być rozbicie organizacji. Na jej czele stanął kpt. Mikołaj Krupski.

Jeszcze w kwietniu 1946 roku funkcjonariusze piotrkowskiego UB aresztowali por. Jana Rogulkę i 16 żołnierzy KWP podejrzanych o udział w akcji na Radomsko. Ich proces odbył się 7 maja 1946 roku w kinie „Wolność” w Radomsku. Na salę przyprowadzono publiczność (w tym rodziny oskarżonych i młodzież szkolną). Sąd Okręgowy w Częstochowie obradujący na sesji wyjazdowej potrzebował tylko kilku godzin, by orzec o winie i karze podsądnych. Nie przesłuchano żadnych świadków, a oskarżeni mieli wspólnego obrońcę z urzędu, który w ogóle nie zabrał głosu w trakcie rozprawy. Sąd skazał na karę śmierci 12 oskarżonych. Prezydent Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Wyrok wykonano w nocy z 9 na 10 maja 1946 roku. Okaleczone ciała zamordowanych zakopano w dole po niemieckim bunkrze koło Bąkowej Góry. Mieszkańcy wsi przy udziale rodzin zamordowanych urządzili im pogrzeb na miejscowym cmentarzu. We wspólnej mogile spoczęło 10 żołnierzy KWP, Jan Rogulka został pochowany w Niedośpielinie, a Leopold Słomczyński w Radomsku.

Stanisław Sojczyński został aresztowany w Częstochowie 27 czerwca 1946 roku przez funkcjonariuszy

Urzędu Bezpieczeństwa z Łodzi. Do domu przy ul. Wręczyckiej 11, gdzie „Warszyc” ukrywał się wraz ze swoją sekretarką Ewą Pikulską „Ewunią”, funkcjonariusze UB wkroczyli wieczorem. Miejsce pobytu Sojczyńskiego wskazał Henryk Brzózka „Niutek”, który był członkiem sztabu KWP. Brzózka został agentem UB za cenę zwolnienia z aresztu, do którego trafił w kwietniu 1946 roku. „Niutek” nawiązał kontakt z „Ewunią”, z którą łączyła go bliska znajomość. Śledząc ją, funkcjonariusze UB zlokalizowali miejsce pobytu dowódcy KWP. Następnego dnia aresztowano adiutanta „Warszyca” – por. Ksawerego Błasiaka „Alberta”, potem szefa wywiadu KWP – Stanisława Żelanowskiego „Nałęczca”. Dużą rolę w rozbiciu KWP odegrał Zygmunt Lercel „Z-24”, tajny współpracownik Głównego Zarządu Informacji WP. „Z-24” przeprowadził kilka skutecznych prowokacji – jedna z nich zakończyła się aresztowaniem w sierpniu 1946 roku por. Henryka Glapińskiego „Klingi” i Mariana Knopa „Własowa”. W czasie trwającego cztery miesiące śledztwa aresztowanych żołnierzy KWP torturowano, o czym podczas rozprawy Stanisław Sojczyński informował sąd.

Proces „Warszyca” i jego podkomendnych odbył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi w dniach 9-14 grudnia 1946 roku. Rozprawa toczyła się w gmachu sądu przy pl. Dąbrowskiego. Stanisława Sojczyńskiego, Henryka Glapińskiego, Ksawerego Błasiaka, Czesława Kijaka, Antoniego Bartolika, Władysława Bobrowskiego, Mariana Knopa, Albina Ciesielskiego i Stanisława Żelanowskiego oskarżono m.in. o „usiłowanie usunięcia przemocą władzy zwierzchniej Narodu, dążenie do zmiany ustroju Państwa Polskiego i należenie do nielegalnej organizacji”. Stanisław Sojczyński wziął odpowiedzialność za wszystkie działania KWP, które znalazły odzwierciedlenie w rozkazach i meldunkach organizacji. Przebieg procesu relacjonowała prasa, kreśląc wizerunek „Warszyca” jako „krwawego zbira”, który stał na czele „bandy”, mającej „utorować drogę p. Mikołajczykowi do zwycięstwa”. Żołnierze KWP byli zatem bojówką Polskiego Stronnictwa Ludowego. Chodziło o skompromitowanie jedynej liczącej się partii politycznej, która mogła stanąć PPR na drodze do władzy. Skład sędziowski pod przewodnictwem podpułkownika Bronisława Ochnio wydał wyrok 17 grudnia 1946 roku. Ośmiu oskarżonych: Sojczyński, Błasiak, Glapiński, Knop, Ciesielski, Żelanowski, Bartolik i Bobrowski zostało skazanych na karę śmierci, a czterech na kary pozbawienia wolności. Wobec Bartolika i Bobrowskiego prezydent Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski. Sześciu skazanych stracono 19 lutego 1947 roku. Egzekucja odbyła się prawdopodobnie na strzelnicy na Brusie w Łodzi. Miejsce pochówku rozstrzelanych do dzisiaj pozostaje nieznane.

Po aresztowaniu „Warszyca” Konspiracyjne Wojsko Polskie przetrwało jeszcze dwa lata. Na czele II Komendy stanął por. Jerzy Jasiński „Janusz”. UB szybko jednak, m.in. dzięki donosom Henryka Brzózki, rozbiło jej struktury. 17 kwietnia 1947 roku WSR w Łodzi skazał na karę śmierci Jasińskiego, ale dzięki amnestii sąd zamienił ją na 15 lat pozbawienia wolności. Tragiczny był los sierż. Jana Małolepszego „Murata”, który objął dowództwo nad III Komendą KWP. Aresztowany w listopadzie 1948 roku, został skazany na karę śmierci przez WSR w Łodzi 4 marca 1949 roku. Wyrok na „Muracie” nie został wykonany, zmarł 11 marca 1949 roku na skutek pobicia przez funkcjonariuszy UB.

Żołnierze Konspiracyjnego Wojska Polskiego zapłacili wysoką cenę za swoją niezłomną postawę. Tych, których stracono z wyroków stalinowskich sądów, pozbawiono nawet prawa do godnego pochówku – grzebano ich w bezimiennych mogiłach. Ci, którzy przeżyli okres stalinowskiego terroru, przez całe życie nosili piętno „wroga ludu”. W mediach i oficjalnej historiografii PRL przedstawiani byli jako zdemoralizowani przez wojnę, niezdolni do życia w normalnym społeczeństwie kryminaliści.

Jako przykład może posłużyć reportaż pt. *Warszyc* opublikowany w odcinkach w 1957 roku w „Głosie Robotniczym”. Jego autor Zbigniew Nienacki, znany później jako twórca popularnego cyklu powieści dla młodzieży o przygodach „Pana Samochodzika” przedstawił Sojczyńskiego jako „krwawego watażkę”, stojącego na czele „oddziałów egzekucyjnych” mordujących komunistów. Forma tych artykułów przypominała propagandowe relacje ze stalinowskich procesów politycznych. Nienacki poświęcił „Warszycowi” także powieść *Worek Judaszów*. Na jej podstawie w 1970 roku powstał film fabularny pt. *Akcja Brutus* w reż. Jerzego Passendorfera.

W wolnej Polsce stopniowo przywracano pamięć o żołnierzach KWP w przestrzeni publicznej: fundowano tablice i pomniki. Stanisław Sojczyński został patronem ulic w Częstochowie, Łodzi i Radomsku. W 2009 roku odsłonięto w Kamieńsku pomnik kpt. Stanisława Sojczyńskiego, a w 2010 roku pomnik Konspiracyjnego Wojska Polskiego w Radomsku. Postanowieniem

Prezydenta Lecha Kaczyńskiego 5 listopada 2009 roku Stanisław Sojczyński został pośmiertnie mianowany generałem brygady.

W latach 90. sądy powszechne unieważniły wyroki wydane przez sądy komunistyczne wobec żołnierzy KWP, stwierdzając, że „działali na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”. Od 2012 roku Instytut Pamięci Narodowej prowadzi poszukiwania miejsc pochówku Stanisława Sojczyńskiego i jego podkomendnych.

**Paweł Kowalski**



### ***Halina Pikulska ps. Ewunia (1923-1983)***

– w konspiracji od 1943 roku, służyła w Wojskowej Służbie Kobiet, następnie w Armii Krajowej. Po rozwiązaniu AK w Konspiracyjnym Wojsku Polskim była sekretarką komendanta KWP kpt. Stanisława Sojczyńskiego „Warszyca”. Aresztowana wraz z nim 27 czerwca 1946 roku, została skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 30 listopada 1946 roku na 10 lat pozbawienia wolności. Wyrok na mocy amnestii zmniejszono do pięciu lat. W więzieniu urodziła syna, którego ojcem był Stanisław Sojczyński.



### ***Jan Rogulka ps. Grot (1913-1946)***

– porucznik. Ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Tadeusza Kościuszki w Częstochowie. W 1936 roku rozpoczął służbę wojskową, w jej trakcie ukończył Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy 7. Dywizji Piechoty, następnie służył w 25. Pułku Piechoty w Piotrkowie Trybunalskim. Od 1938 roku pracował jako nauczyciel w szkole powszechnej w Budkach Nowych w pow. przasnyskim. W czasie II wojny światowej w konspiracji był m.in. adiutantem „Warszyca” w I batalionie 27. Pułku Piechoty AK. Brał udział w akcji odbicia więźniów z aresztu w Radomsku w sierpniu 1943 roku. Po wojnie w Konspiracyjnym Wojsku Polskim był dowódcą batalionu „Żniwiarka” w pow. piotrkowskim. W kwietniu 1946 roku dowodził akcją odbicia więźniów z aresztu w Radomsku. Skazany 7 maja 1946 roku na karę śmierci przez Sąd Okręgowy w Częstochowie w procesie, który odbył się w Radomsku. Zamordowany 10 maja 1946 roku.



### ***Henryk Glapiński ps. Klinga (1915-1947)***

– porucznik. W czasie II wojny światowej w konspiracji w Narodowej Organizacji Wojskowej i Armii Krajowej. Aresztowany w lipcu 1944 roku przez Gestapo, więziony w obozie koncentracyjnym w Gross-Rosen. Po wojnie w Konspiracyjnym Wojsku Polskim dowodził oddziałem Samoobrony i Ochrony Społeczeństwa „Warszawa”. Brał udział w akcji odbicia więźniów z aresztu w Radomsku w kwietniu 1946 roku. Skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 17 grudnia 1946 roku na karę śmierci. Stracony 19 lutego 1947 roku, miejsce pochówku nieznane.



### ***Stanisław Żelanowski ps. Nałęcz (1923-1947)***

– chorąży. W czasie II wojny światowej w Armii Krajowej służył w I batalionie 27. Pułku Piechoty. W Konspiracyjnym Wojsku Polskim od listopada 1945 roku kierował wywiadem organizacji. Aresztowany przez UB 28 czerwca 1946 roku, skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 17 grudnia 1946 roku na karę śmierci. Stracony 19 lutego 1947 roku, miejsce pochówku nieznanne.



### ***Mieczysław Moczar ps. Mietek (1913-1986)***

– generał, działacz komunistyczny. W latach II wojny światowej dowodził partyzantką komunistyczną w obwodzie łódzkim i lubelskim Gwardii Ludowej (od 1944 roku Armii Ludowej). W latach 1945-1948 był szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi. Po 1956 roku był wiceministrem, a w latach 1964-1968 ministrem spraw wewnętrznych.



### ***Leopold Okulicki ps. Niedźwiadek (1898-1946)***

– generał brygady. Podczas I wojny światowej służył w Legionach Polskich, walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie w 1925 roku był m.in. wykładowcą w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie oraz szefem Wydziału „Wschód” w Oddziale III Sztabu Głównego. W kampanii polskiej 1939 roku uczestniczył w obronie Warszawy. W konspiracji był komendantem Służby Zwycięstwu Polski w Łodzi oraz komendantem Okręgu Łódź Związku Walki Zbrojnej. Zagrożony aresztowaniem we wrześniu 1940 roku został przeniesiony na teren okupacji sowieckiej, gdzie został mianowany komendantem Obszaru II Lwowskiego ZWZ. W styczniu 1941 roku został aresztowany przez NKWD i osadzony na Łubiance, gdzie przeszedł ciężkie śledztwo. Zwolniony z więzienia po zawarciu układu Sikorski-Majski w sierpniu 1941 roku, w Armii Andersa pełnił funkcję szefa sztabu i dowódcy 7. Dywizji Piechoty. W maju 1944 roku został przerzucony do kraju. Od października 1944 roku był dowódcą Armii Krajowej. 19 stycznia 1945 roku wydał rozkaz o rozwiązaniu organizacji. Aresztowany przez NKWD 27 marca 1945 roku w Pruszkowie i wywieziony do Moskwy, gdzie był sądzony w czerwcu 1945 roku w „procesie szesnastu” i skazany na 10 lat więzienia, został prawdopodobnie zamordowany 24 grudnia 1946 roku.



### **Jan Małolepszy ps. Murat (1906-1949)**

– sierżant. Walczył w kampanii polskiej 1939 roku, dostał się do niewoli sowieckiej, z której zdołał uciec. W konspiracji w Obwodzie Wieluń Armii Krajowej. W 1945 roku wstąpił do KWP i objął funkcję kwatermistrza w komendzie powiatowej w Wieluniu. Wiosną 1947 roku jako komendant KWP podporządkował sobie oddziały w pow. piotrkowskim i wieluńskim. Aresztowany przez UB 9 listopada 1948 roku. W czasie śledztwa załamał się i współpracował z UB w zamian za obietnicę łagodniejszego wyroku. Skazany na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi 4 marca 1949 roku. Zmarł 11 marca 1949 roku w wyniku pobicia podczas przesłuchań prowadzonych przez funkcjonariuszy UB.



### **Bronisław Ochnio (1908-1979)**

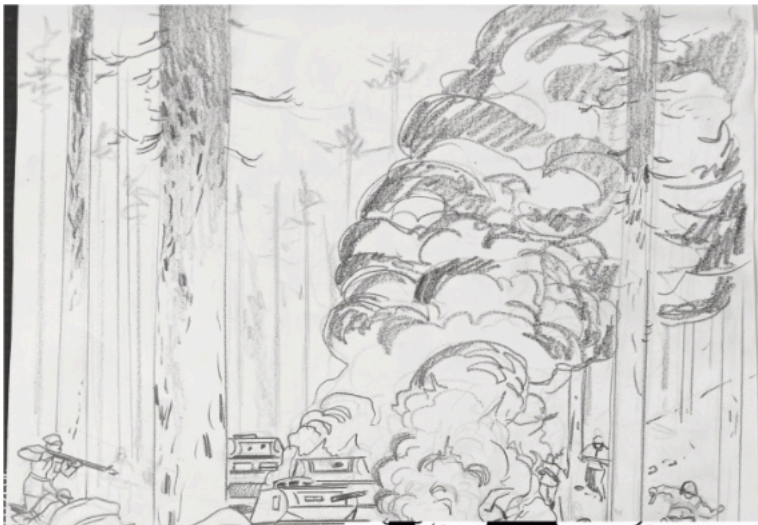
– podpułkownik. Ukończył prawo na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i do wybuchu wojny pracował jako kancelista w Sądzie Okręgowym w Łukowie oraz sekretarz Sądu Grodzkiego w Garwolinie. We wrześniu 1939 roku brał udział w wojnie obronnej, od 1940 roku pracował jako aplikant sądowy w Łukowie i Lublinie. W 1944 roku wstąpił do „ludowego” Wojska Polskiego. Był szefem Wojskowego Sądu Polowego przy 1. Dywizji Piechoty. W latach 1946-1953 jako szef Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi, orzekając w procesach żołnierzy antykomunistycznego podziemia niepodległościowego, wydał 64 wyroki śmierci.

Opracował :  
**Paweł Kowalski**

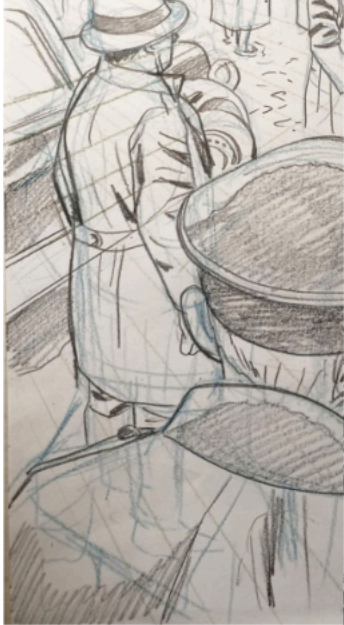
#### **Literatura:**

*Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, zespół redakcyjny: Sławomir Poleszak (redaktor naczelny), Rafał Wnuk, Agnieszka Jaczyńska, Magdalena Śladecka, Lublin-Warszawa 2020.  
Toborek Tomasz, *Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie*, Łódź 2015.  
Toborek Tomasz, *Stanisław Sojczyński „Warszyc” (1910-1947)*, seria „Patroni naszych ulic”, Warszawa 2016.  
Wąs Paweł, *Konspiracyjne Wojsko Polskie. Album fotograficzny*, Łódź 2019.













INSTYTUT PAMIĘCI  
NARODOWEJ

Oddział w Łodzi

ISBN 978-83-8229-885-7 (druk)  
ISBN 978-83-8229-886-4 (pdf)



9 788382 298857

[edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/lodz](http://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/lodz)